

# Katastrofa L-29

#Lotnictwo cywilne 23 czerwca 2008

## W niedzielę rano w Millville, w stanie Nowy Jork, rozbił się prywatny Aero L-29 Delfin. Zginęły 2 osoby.

Wrak amerykańskiego Delfina. Samolot był pomalowany na niebiesko, z czerwonym pasem

Samolot należał do 65-letniego Williama Creana. Razem z nim zginął pasażer, 57-letni Frederick Gault. Feralny L-29 został wyprodukowany w Czechosłowacji w 1972. Był więc jednym z młodszych egzemplarzy tego typu (w latach 1963-1974 wyprodukowano 3500 L-29, głównie na zamówienie wojsk lotniczych państw Układu Warszawskiego, poza Polską, która wybrała PZL TS-11 Iskrę). Po wycofaniu z lotnictwa wojskowego, został sprzedany do USA i tam odrestaurowany.

Według świadków, zaraz po starcie silnik przestał pracować i samolot stracił sterowność, spadając w lesie, niecały kilometr od końca pasa nr 28 lotniska Millville. Mimo wycieku paliwa, nie doszło do pożaru. Obaj członkowie załogi zginęli w czasie zderzenia z ziemią.

Na razie nie ustalono przyczyn wyłączenia się silnika.



*Wrak amerykańskiego Delfina. Samolot był pomalowany na niebiesko, z czerwonym pasem na skrzydłach / Zdjęcie: Cody Glenn, Daily Journal*

Samolot należał do 65-letniego Williama Creana. Razem z nim zginął pasażer, 57-letni Frederick Gault. Feralny L-29 został wyprodukowany w Czechosłowacji w 1972. Był więc jednym z młodszych egzemplarzy tego typu (w latach 1963-1974 wyprodukowano 3500 L-29, głównie na zamówienie wojsk lotniczych państw Układu Warszawskiego, poza Polską, która wybrała PZL TS-11 Iskrę). Po wycofaniu z lotnictwa wojskowego, został sprzedany do USA i tam odrestaurowany.

Według świadków, zaraz po starcie silnik przestał pracować i samolot stracił sterowność, spadając w lesie, niecały kilometr od końca pasa nr 28 lotniska Millville. Mimo wycieku paliwa, nie doszło do pożaru. Obaj członkowie załogi zginęli w czasie zderzenia z ziemią.

Na razie nie ustalono przyczyn wyłączenia się silnika.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o